Redaktor Naczelny:
Damian Marian Dziatkowiak

Adres redakcji:
ul. 3 Maja 8/3
85—016 Bydgoszcz

Tel./fax.:
52 585 11 37
52 585 12 52

Email:
wzzso.pl@gmail.com

Wydawca:
Wolny Związek Zawodowy
„Solidarność-Oświata"
Zarząd Krajowy

Numer rejestrowy:
R Pr 834

W tym numerze:

- Wydłużona ścieżka awansu 1
- Związkowcy o nowym Premierze 2
- Seminarium ETUC w Warszawie 3
- Wybory nowych władz związkowych w Bydgoszczy 4
- Wybory władz wojewódzkich w Związku 4
- Poeta przedświąteczny 4

WOLNY ZWIĄZEK ZAWODOWY
WZZ SOLIDARNOŚĆ Oświata

Numer VI/2017 (95/105) 14 grudnia 2017 Str. 1

Wydłużona ścieżka awansu!

Małgorzata Pieczyńska z Expressu Bydgoskiego, w rozmowie z przedstawicielami związków zawodowych, analizuje i podsumowuje najważniejsze zmiany w Karcie Nauczyciela, które wejdą w życie w przyszłym roku.

„W szkołach powstaną różne regulaminy oceny nauczycieli. To rozwiązanie, m.in., negatywnie ocenił Związek Nauczycielstwa Polskiego

- Nikt nie miał odwagi powiedzieć wprost, że zmienia się Kartę Nauczyciela, zrobiono to więc tylnymi drzwiami - mówią związkowcy związani z oświatą.
- Ustawa o finansowaniu zadań oświatowych w głęboki sposób zmienia zapisy w Karcie Nauczyciela - twierdzi Mirosława Kaczyńska, prezes Oddziału ZNP Bydgoszcz. - Dobrze, że chociaż udało się zablokować wypłatę pensji z dołu. I będzie tak jak dotychczas.

- Niestety, prezydent RP nie zawetował tej ustawy, o co zabiegaliśmy. Uwagi środowiska nauczycielskiego nie zostały wzięte pod uwagę - nie kryje rozczarowania Sławomir Wittkowicz, przewodniczący Wolnego Związku Zawodowego Solidarność Oświata. - Ta ustawa jest niekonstytucyjna, bo miała koncentrować się na finansowaniu zadań oświatowych, a tymczasem wprowadza też zmiany w Karcie. Inna kwestia to dodatek za wyróżniającą pracę, który będą mogli dostać wyłącznie nauczyciele dyplomowani. W 2020 r. będzie to 95 zł brutto, w 2021 r. - 197 zł brutto, a dopiero od września 2022 r. będzie on wypłacany w pełnej kwocie 506 zł brutto (16 proc. kwoty bazowej). Skoro ocena pracy nauczycieli ma mieć charakter powszechny, to i jej skutki także powinny mieć charakter powszechny i dotyczyć również nauczycieli kontraktowych i mianowanych. To dyskryminujące. To tylko podzieli środowisko nauczycielskie.

- Poza tym MEN wprowadza dodatek motywacyjny, a jednocześnie likwiduje dwa dodatki socjalne: mieszkaniowy i na zagospodarowanie dla młodych nauczycieli - dodaje Mirosława Kaczyńska.

Różne regulaminy oceny

Ocena nauczycieli ma być obligatoryjnie przeprowadzana co 3 lata.

- To kuriozum - mówi Sławomir Wittkowicz. - Przykładowo w Bydgoszczy są szkoły, gdzie zatrudnionych jest ponad 200 nauczycieli. To oznacza, że co roku 70 osób w nich będzie musiało zostać poddanych takiej ocenie, a przecież ocena może być też na wniosek. Dyrektorzy nie będą już mieli na nic czasu.

Punktem zapalnym są też regulaminy według, których taka ocena będzie przeprowadzana. Do ich stworzenia zobowiązany będzie dyrektor szkoły po konsultacji z Radą Pedagogiczną i reprezentatywnymi związkami zawodowymi.

- W praktyce w różnych szkołach będą różne regulaminy - podkreśla Mirosława Kaczyńska. - W jednej placówce wpływ na dane kryterium mogą mieć dwa wskaźniki, w innej np. jeden. A co w sytuacji, gdy nauczyciel będzie nie zgadzał się z oceną i będzie chciał się odwołać. Od czego będzie się odwoływał? Od ustawy, czy regulaminu dyrektora?

Zarówno ZNP, jak i WZZ „Solidarność-Oświata" zaniepokojone są też wydłużeniem ścieżki awansu zawodowego z 10 do 15 lat.

- Nauczycielom stażystom wydłuży się staż z 9 miesięcy do roku i 9 miesięcy - mówi Mirosława Kaczyńska. - Tacy pedagodzy na starcie i to z pełnymi kwalifikacjami otrzymają minimalne wynagrodzenie. Może się okazać, że nie tylko nie utrzymają się w zawodzie, ale wcale nie będą chcieli do niego przychodzić. Nauczyciel kontraktowy dopiero po przepracowaniu co najmniej 3 lat będzie mógł rozpocząć staż na mianowanego. Z kolei z roku do 4 lat wydłuży się okres pracy do rozpoczęcia stażu na

nauczyciela dyplomowanego.

Awans później
- Wydłużenie ścieżki awansu zawodowego oznacza zamrożenie wyższych wynagrodzeń dla nauczycieli kontraktowych i mianowanych, bo im później zrobią awans, tym później otrzymają wyższe wynagrodzenie - zauważa Sławomir Wittkowicz. - Głównym motorem zmian są oszczędności budżetowe, a nie dobro nauczycieli.

Trudniej będzie też o urlop na poratowanie zdrowia

Dotychczas udzielał go dyrektor na podstawie orzeczenia lekarskiego wydanego przez lekarza pierwszego kontaktu lub lekarza specjalistę - mówi Mirosława Kaczyńska. - Teraz orzeczenie będzie mógł wystawić tylko lekarz medycyny pracy. Będzie większa biurokracja. Wygląda na to, że już teraz trzeba zbierać dokumentację medyczną, bo w razie potrzeby się przyda.

Podnieść prestiż zawodu
Zdaniem Marka Gralika, kuratora oświaty, celem zmian jest wzmocnienie roli nauczyciela i podniesienie prestiżu zawodu. - Ustawa o finansowaniu zadań oświatowych wprowadza nie tylko zmiany w Karcie, ale też Prawie oświatowym. O tych zmianach mówiło się od dawna i związkowcy nie powinni być nimi zaskoczeni - mówi. - Owszem, czas awansu zawodowego się wydłuży, ale dla najlepszych nauczycieli, którzy po kolejnych stopniach awansu dostaną ocenę wyróżniającą, będzie on skrócony do 12 lat.

Dzięki temu nauczyciele będą mieli motywację, by dalej się rozwijać.

Poza tym nie można dążyć do tego, aby w każdej szkole regulamin oceny był taki sam. Są szkoły, do których trafiają najlepsi uczniowie, ale też te gdzie uczą się ci słabsi. W tych ostatnich kryteria nie mogą być wygórowane, bo już na starcie skazalibyśmy takich nauczycieli na niepowodzenie. Nauczyciele stażyści po 2-letnim stażu będą mieli egzamin. Ten, kto go obleje nie będzie mógł uczyć. Dzięki temu do zawodu trafią ci, którzy naprawdę powinni.

Warto wiedzieć - Co się zmieni?
Najważniejsze zmiany w Karcie Nauczyciela:

- Ocena pracy nauczyciela co 3 lata. Dodatek motywacyjny dla wyróżniających się nauczycieli wyłącznie dyplomowanych
- Wydłużenie ścieżki awansu zawodowego z 10 do 15 lat
- Udzielanie urlopu na poratowanie zdrowia na podstawie orzeczenia od lekarza medycyny pracy
- Likwidacja dodatków: mieszkaniowego i na zagospodarowanie dla młodych nauczycieli
- Ujednolicenie pensum dla pedagogów, psychologów, logopedów, doradców zawodowych do 22 godzin, a dla nauczycieli wspomagających do 20 godz.”

Źródło: Express Bydgoski, 13.12.17

DD

Związkowcy o nowym Premierze Rządu RP

Katarzyna Domagała-Szymonek z PortaluSamorządowego.Pl, jeszcze przed powołaniem Mateusza Morawieckiego na urząd Prezesa Rady Ministrów, pokusiła się o zebranie reakcji i opinii oświatowych związków zawodowych na wieść, iż to właśnie on ma zastąpić Beatę Szydło na stanowisku szefa rządu RP.

„Największe nauczycielskie związki zawodowe różnią się w ocenie tego, co może przynieść edukacji Mateusz Morawiecki w roli premiera.

Zależy nam na tym, by każdy obywatel mógł posłać dzieci do szkoły, w której zagwarantowana jest publiczna edukacja na wysokim poziomie bez zastanawiania się, czy trafił na światły samorząd, czy na wójta, który ma zupełnie inne pomysły na wydanie pieniędzy - mówi Sławomir Wittkowicz •
- Może, jeśli premierem zostanie osoba odpowiedzialna za rozwój i gospodarkę, uda nam się podyskutować i wynegocjować podwyżki, które będą nas satysfakcjonowały - mówi Lesław Ordon, przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ Solidarność Region Śląsko-Dąbrowski. •
- Obawiam się, że na sprawy szeroko rozumianej oświaty, w tym również pracowników, będzie patrzył przez pryzmat księgowego, a to nie wróży nic dobrego - komentuje za to Krzysztof Baszczyński, wiceprezes zarządu głównego ZNP.

Lesław Ordon w przyszłym premierze pokłada sporo nadziei. - Postrzegam go jako osobę konkretną, liczę więc na konkretne rozmowy. Także w kwestiach podwyżek dla nauczycieli. A te są konieczne, bo w przyszłym roku nauczyciel stażysta będzie zarabiał jedynie o 200 złotych więcej niż wynosić będzie minimalna krajowa - przekonuje związkowiec z "S".

O jakich kwotach mowa?

Oświatowa "S" postuluje 15 proc. podwyżkę już od stycznia 2018. Coraz odważniej przypomina się też o waloryzacji wynagrodzeń. Opcja zaproponowana przez Annę Zalewską - 15 proc. podwyżka wprowadzana od kwietnia 2018 przez trzy lata — ich nie zadowala. Sławomir Wittkowicz z Forum Związków Zawodowych pytany o ocenę nowego premiera z punktu widzenia interesów nauczycieli i szeroko rozumianej oświaty nie ma pozytywnych skojarzeń. - Wybór Morawieckiego z pewnością nie jest dla nas dobrym sygnałem - przyznaje. Jak mówi, wysunięcie na stanowisko Prezesa Rady Ministrów akurat jego kandydatury to powrót do tego, co już było. - To odtworzenie modelu neoliberalnego z lekkim rysem konserwatywnym, a to już dobrze znamy. Mateusz Morawiecki poza nazwiskiem i ojcem, który jest zasłużonym działaczem opozycji, jest osobą przede wszystkim wywodzącą się z kręgów wielkiej finansjery. Patrzący na wiele problemów społecznych pod kątem wydatków i kosztów, w mniejszym stopniu - jeżeli spojrzymy na kwestie związane z edukacją – pod kątem inwestycji w przyszłość - uważa Wittkowicz. Nie przekonuje go nawet dotychczasowa owocna współpraca Morawieckiego z resortem nauki oraz spore inwestycje w badania i rozwój. - Jeśli weźmiemy pod uwagę przedszkola czy szkoły podstawowe, sytuacja wygląda inaczej. Będzie to bardziej patrzenie w kierunku tego, że placówki szkolne są dużym obciążeniem finansowym dla samorządów. Obawiam się, że samorządy dostaną jeszcze większe pole do popisu i wolną rękę w kwestii oświaty. Znamy to z czasów PO-PSL i wiemy, że takie podejście nic dobrego nie przyniosło - zaznacza przedstawiciel FZZ. W jego opinii samorządy powinny być lepiej rozliczane z tego, w jaki

sposób wydają pieniędzy na oświatę. - Zależy nam na tym, by każdy obywatel mógł posłać dzieci do szkoły, w której zagwarantowana jest publiczna edukacja na wysokim poziomie bez zastanawiania się, czy trafił na światły samorząd, czy na wójta, który ma zupełnie inne pomysły na wydanie pieniędzy - komentuje Wittkowicz. Jego pełne obaw zdanie podziela Krzysztof Baszczyński, wiceprezes ZG ZNP, który również zwraca uwagę na stricte ekonomiczne korzenie Morawieckiego. - Nie spodziewam się po nim niczego dobrego. Będzie patrzył na oświatę przez pryzmat księgowego. Liczyć się będą dla niego koszty, a nie efekty edukacji - uważa związkowiec z ZNP. Na dowód przytacza wypowiedź Morawieckiego sprzed kilku miesięcy. Minister finansów stwierdził wtedy, że sposób naliczania świadczeń socjalnych dla nauczycieli powinien być zmieniony i wyglądać tak samo, jak w przypadku innych grup zawodowych, w których jeszcze obowiązują świadczenia. - Dla nauczycieli byłoby to bardzo niekorzystnym rozwiązaniem - zaznacza Baszczyński. Przypomina też, że jego resort zdecydował o zamrożeniu kwoty bazowej świadczeń socjalnych na poziomie 2012 roku czy zmniejszeniu nakładów na oświatę. - Ewidentnie widać, że jako minister finansów patrząc na oświatę widział w niej koszt, a nie inwestycję - przyznaje związkowiec.

Rekonstrukcja - kto i za kogo do wymiany?

Już wiadomo, że zmiany w rządzie nie zakończą się na wymianie samego premiera. Właśnie ruszyła karuzela nazwisk ministrów do wymiany oraz nazwisk osób, które ich miejsca powinny zająć. Swój typ ma także Sławomir Wittkowicz. Minimum zmian, za jakimi wnioskuje, to resort edukacji oraz sprawiedliwości. - Jeśli chodzi o kwestie związane ze zmianą ministra edukacji, to jest szereg osób, które mają wiedzę, umiejętności i pozycję, do tego nie budzą kontrowersji i negatywnych skojarzeń. Wymieniłbym tu Sławomira Kłosowskiego, byłego wiceministra edukacji czy profesora Ryszarda Legutko - komentuje związkowiec z FZZ. Przypomina też, że sposób wprowadzania zmian przez Annę Zalewską – szczególnie ostatniej, dotyczącej finansowania oświaty – spowodował, że nie jest ona osobą, która może wokół siebie skupić grono zwolenników szersze niż tylko jej wierni wyznawcy. O potrzebie wymiany Pierwszego Nauczyciela mówi także Baszczyński. - Na pewno nie powinien być on kłamczuchem. Tymczasem Anna Zalewska jest osobą, która wielokrotnie zawiodła środowisko nauczycieli - mówi wprost. Na potwierdzenie swoich słów przypomina, że wiele deklaracji, jakie związki zgłosiły, m.in. w zespole do spraw statusu zawodowego nauczycieli, nie miało żadnego pokrycia w rzeczywistości. Składane deklaracje nie mają też żadnego przełożenia na wzrost wynagrodzeń. - Niestety wynika z nich jedynie, że góra urodziła mysz - podsumowuje pracę Zalewskiej. Jednak nie ma wątpliwości, że minister jest częścią rządu, dlatego bez względu na to, kto miałby kierować resortem edukacji, na czele rządu stanie Morawiecki, czyli osoba, która - w jego opinii - na edukację patrzy przez pryzmat kosztów. Mniej skory do podawania konkretnych nazwisk jest Ordon. Nie chce ferować wyroków w kwestii zmiennika, bo jak przestrzega, zawsze można trafić na gorszego. - Postawmy pytanie inaczej. Nie kogo wymienić, ale na kogo? Łatwo jest powiedzieć, że Anna Zalewska jest złym ministrem, ale kto miałby zająć jej miejsce? Rozumiem, że ministrem może zostać ktoś z politycznych kręgów partii rządzącej. Kilku nauczycieli tam znajdziemy, to między innymi Marzena Machałek czy Elżbieta Witek. Dziś trudno powiedzieć, czy któraś z nich byłaby lepszym szefem resortu edukacji niż Zalewska - komentuje Ordon".

Źródło:
www.portalsamorzadowy.pl, 08.12.2017

DD

Seminarium ETUC w Warszawie

„Promowanie roli partnerów społecznych w podnoszeniu kwalifikacji pracowników"

W dniach 28 – 29.11.17, w Warszawie, odbyło się seminarium pt. **„Promowanie roli partnerów społecznych w podnoszeniu kwalifikacji pracowników**", zorganizowane wspólnie przez partnerów społecznych zrzeszonych w kilku europejskich konfederacjach pracodawców i pracowników – strona pracowników reprezentowana była przez ***Europejska Konfederację Związków Zawodowych*** **EKZZ** (**ETUC**); pozostali organizatorzy spotkania to: **BusinessEurope**, **CEEP** (***Europejskie Centrum Pracodawców i Przedsiębiorców***) oraz **UEAPME** (***Europejskie Stowarzyszenie Przedsiębiorstw***).

Seminarium miało na celu omówienie roli partnerów społecznych w szkoleniach pracowników w czterech wybranych krajach UE: Danii, Niemiec, Polski i Portugalii. Była to I – sza część większego projektu dot. w/w tematu, którego wnioski końcowe zostaną omówione w roku 2018.

Słowo wstępne wygłosili, po kolei, przedstawiciele w/w partnerów społecznych, czyli: T. Weber (ETUC); M. Cerutti (BusinessEurope); G. Afellat (CEEP) oraz A. de Boer (UEAPME). Językiem prowadzącym był język angielski.

Pierwszego dnia dyskusje toczyły się wokół raportów dot. każdego z czterech w/w krajów UE, przedstawione przez pracowników Instytutu Badań Ekonomicznych w Kolonii (R. Flake i M. Zibrowius). Instytut ten uprzednio przeprowadził badania do w/w projektu, których wyniki i wnioski znalazły się w poszczególnych raportach. Swój udział w tym miało również FZZ (w osobie kol. D. Iwanciw - Wzz „Solidarność – Oświata") – nasze uwagi, zarówno pisemne jak i bezpośrednie (wywiad), zostały ujęte, bardzo wyraźnie, w ostatecznej wersji raportu o Polsce, autorstwa Markusa Korbela- pracownika naukowego Instytutu w Kolonii. Wszystkie raporty podkreślały ważną rolę partnerów społecznych, jaką powinni odgrywać w zarządzaniu szkoleniami, poradnictwie zawodowym, będąc jednocześnie wspieranymi przez krajowe czy lokalne fundusze (np. Fundusz Pracy). Najmniej wniosków krytycznych zawierał raport dot. Danii, której partnerzy społeczni w obszarze identyfikacji umiejętności pracowników dla potrzeb rynku, informacji, wsparcia i dostępu do szkoleń mogliby stanowić dobry przykład dla pozostałych. Polska ma na tym polu jeszcze sporo do zrobienia – wzmocnienie ogólnej roli partnerów społecznych, ich rzeczywisty udział w zarządzaniu Krajowym Funduszem Szkoleń jest niezbędny, by tę sytuację poprawić. Wyzwaniem dla nas jest też dokładniejsza identyfikacja potrzeb kształcenia pracowników, tak, by usprawnić dostosowanie tych potrzeb do rynku pracy. Niemcy, wg. raportu, wykazują korzystniejsze warunki w tej dziedzinie, ponieważ wymagają tego

min. powszechnie zawierane układy zbiorowe, które w Polsce prawie nie funkcjonują. Z kolei Portugalia ma wprawdzie dobrze rozwinięty tzw. Krajowy Katalog Kompetencji, ale niski poziom formalnych kwalifikacji edukatorów i trenerów sprawia, iż nie widzą oni potrzeb, by umiejętności swoich pracowników stale doskonalić.
Drugiego dnia seminarium zaprezentowali się przedsiębiorcy z Polski. Był to „Ursyn car" – autoryzowany dealer Forda z Warszawy, którego właściciel i dyrektor zarazem, W. Mrówczyński, przedstawił swoją wizję poradnictwa zawodowego na poziomie przedsiębiorstwa. W. Mrówczyński od 30 lat prowadzi działalność gospodarczą, a od wielu lat szczególną uwagę poświęca tematyce oświaty zawodowej i podnoszeniu kwalifikacji pracowników – za co w roku 2012 otrzymał Medal Komisji Edukacji Zawodowej. Właśnie z uwagi na długoletnie doświadczenie w branży również dostrzega problemy – utrudniony dostęp, skomplikowane procedury związane z pozyskaniem funduszy z Funduszu Pracy wydłużało jego starania na tyle, że zrezygnował, opłacając szkolenia we własnym zakresie zarówno dla swojej jak i nowej kadry pracowników (a niewiele firm w Polsce na to stać, jak zauważono).
Podsumowując spotkanie, T.Weber (ETUC) podziękował wszystkim za udział i żywą dyskusję, nie tylko związki zawodowe borykają się z problemami utrudnionego dostępu do udziału w podnoszeniu kwalifikacji pracowników, ale również przedsiębiorcy ; podkreślił, iż wszyscy partnerzy społeczni powinni podjąć wyzwania na przyszłość w celu zwiększenia ich roli w tej dziedzinie, mając na uwadze szybko rozwijający się, zróżnicowany rynek pracy.

Opracowanie: ***DG***

Wybory nowych władz Związku w całym kraju!

Wybory władz związkowych w bydgoskiej organizacji WZZ „Solidarność – Oświata"

W sobotę 2 grudnia 2017 r. w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Nowrida w Bydgoszczy odbyło się IV Międzyzakładowe Zebranie Delegatów WZZ „Solidarność – Oświata" w Bydgoszczy.

Delegaci, przy prawie 85% frekwencji (!), wysłuchali sprawozdania przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej z działalności merytorycznej oraz wiceprzewodniczącej Komisji z działalności finansowej w minionej, III, kadencji. Zebranie Delegatów udzieliło absolutorium władzom Komisji Międzyzakładowej za działalność w latach 2013 – 2017.

Dokonano wyboru władz związkowych na kolejną, IV, kadencję (2018 – 22). **Komisja Międzyzakładowa** Związku w Bydgoszczy działa w składzie: **Sławomir Wittkowicz** (przewodniczący – uzyskał 128 głosów na 134 oddane), **Barbara Belicka** (wiceprzewodnicząca Komisji i skarbnik Komisji), **Anna Ziomek-Lewicka** — wiceprzewodnicząca Komisji i sekretarz Komisji), **Lilianna Pawlak-Kozłowska** (członek Prezydium Komisji), **Damian Dziatkowiak** (członek Prezydium Komisji), **Joanna Kwiatkowska**, **Milena Lewicka**, **Marcin Łatka** i **Lidia Murlik**. Wszyscy wybrani uzyskali ponad 94% ważnie oddanych głosów!

Delegaci wybrali także **Międzyzakładową Komisję Rewizyjną** w składzie: **Maria Sadoch** — przewodnicząca, **Marlena Paruch**, **Adam Nawrotek** i **Bożena Parulska-Pindelska**.

Określono ponadto strukturę organizacyjną Komisji, dokonano podziału kompetencji pomiędzy Komisją Międzyzakładową a strukturami pomocniczymi (kołami Związku).

Wybrano również delegatów na IV Wojewódzką Konferencję Delegatów WZZ „Solidarność – Oświata" w województwie kujawsko – pomorskim, która odbędzie się na początku 2018 r.

Wszystkim wybranym serdecznie gratulujemy! ***Wspierając się wzajemnie jesteśmy silniejsi i możemy więcej!***

Wybory władz wojewódzkich w Związku!

Zgodnie z decyzjami Zarządu Krajowego Związku trwają wybory władz wojewódzkich WZZ „Solidarność – Oświata".

Dokonano wyborów w **warmińsko – mazurskiej** organizacji Związku. Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego Związku wybrano **Zbigniewa Sadzę** a wiceprzewodniczącymi: **Annę Kuszczak** i **Katarzynę Semen-Siekaniec**.
W województwie **mazowieckim** skład Zarządu Wojewódzkiego jest następujący: **Grzegorz Wronkowski** – przewodniczący i wiceprzewodniczący: **Urszula Góralska** i **Grażyna Piłat**.

Na **Śląsku** wybrano Zarząd Wojewódzki w składzie: **Tomasz Szymankiewicz** (przewodniczący) oraz Piotr Rejman, **Ryszard Kulak** i **Roman Pleszka**.

W województwie **łódzkim** dokonano wyboru Zarządu Wojewódzkiego w składzie: **Katarzyna Strzelecka** (przewodnicząca), **Grzegorz Muskała** — wiceprzewodniczący i **Ewa Warot-Załęczna** — wiceprzewodnicząca.

W województwie **lubuskim** wybrano Zarząd Wojewódzki w składzie: **Agata Harciarek** - przewodnicząca oraz **Rafał Bilski** (wiceprzewodniczący) i **Andrzej Antonowicz** — wiceprzewodniczący.

Na **Dolnym Śląsku** dokonano wyboru Zarządu Wojewódzkiego w składzie: **Dariusz Krawiec** — przewodniczący, **Lasanna Główczyk** — wiceprzewodnicząca, **Urszula Zajda**, **Ewa Szymańska** i **Agnieszka Markiewicz**.

Z poszczególnych organizacji wojewódzkich wybrano także delegatów na IV Kongres Związku, który odbędzie się w pierwszym półroczu 2018 r.

Wszystkim wybranym serdecznie gratulujemy i życzymy sukcesów w pracy związkowej na rzecz członków Związku!

SW

Poeta przedświąteczny

„Krótka historia negocjacji"

Przybieżeli do Betlejem…
Przybyli ułani pod…
Nie ma wolnej stodółki…
Okienko zamknięte…
Nikt nie słucha naszego śpiewu!
A trzej Królowie-Ministrowie?
Zasnęli na 100 lat!

JK

„Piosenka dla nauczycieli"

Zima, zima, zima
Pada, padam, padasz…
Zmęczenie? Pracą czy materiału?
Pa i dasz?
„Nie dam"- odpowiada minister
I składa usta w bombkę pomalowaną na czerwono!
Zawieście ją sobie na choince.
Może przyniesie
Wam
„coś"
W Nowym Roku.

JK